

Dzisiaj nasza kolejna podróż. Myślę, że zostaniemy jeszcze w Krakowie. To miasto z bardzo bogatą historią. Wielu pisarzy było z tym miastem związanych, tutaj tworzyli, mieszkali, przebywali jakiś czas lub zostali pochowani. Właśnie jednym z takich miejsc, gdzie znajdziemy groby znanych autorów, ale nie tylko jest kościół na Skałce.

Kościół na Skałce jest jednym z najważniejszych sanktuariów w Krakowie. To tutaj w 1079 roku dokonana się zbrodnia, jak podaje Gal Anonim, popełniona na biskupie krakowskim Stanisławie przez/na zlecenie króla Bolesława Śmiałego.

Biskup Stanisław został pierwszym polskim świętym. Jego kanonizacja odbyła się w Asyżu w 1253 roku, relikwie zaś sprowadzono na poczesne miejsce, do dzisiaj jego doczesne szczątki znajdują się w Katedrze na Wawelu. Święty Stanisław został patronem Katedry Wawelskiej, patronem Krakowa, Polski i oczywiście kościoła na Skałce.

W 1472 roku biskup Jan Długosz, zaniepokojony złym stanem sanktuarium sprowadza do Krakowa Paulinów. Od tego roku, aż po dzień dzisiejszy Ojcowie Paulini sprawują opiekę duszpasterską na Skałce. Złe chwile dla Skałki, jak i samego Krakowa nadeszły w 1657 roku, kiedy to Szwedzi zdobyli miasto i doszczętnie ograbili. Ten los nie ominął również i Sanktuarium św. Stanisława. Zrujnowany kościół został odbudowany w stylu barokowym dopiero w 1730 roku. Projektantem odbudowanego kościoła był Antoni Müntzer, później prace kontynuował Antoni Solari. W wyniku odbudowy powstała jednolita stylowo świątynia. Zdobieniem wnętrza zajął się Wojciech Rojowski.

Zbliżał się rok 1880 i czterechsetna rocznica śmierci Jana Długosza. Wówczas to Józef Łepkowski zaproponował, aby świątynia stała się nekropolią wielkich Polaków. Tak powstała Krypta Zasłużonych, w której do obecnych czasów pochowano trzynastu znakomitych artystów.

Corocznie w pierwszą niedzielę po 8 maja odbywa się na Skałkę tradycyjna procesja, w pochodzie uczestniczą biskupi z Polski i krajów ościennych, członkowie bractw, przedstawiciele krakowskich uczelni, cechów, mieszkańcy Krakowa i okolic. W takich procesjach wielokrotnie brał udział Karol Wojtyła. Już jako Ojciec Święty, chciał on wziąć udział w takiej procesji. Istotnie, w 900-letnią rocznicę śmierci, czyli w 1979 roku Jan Paweł II przybywa na Skałkę i modli się przed relikwiami św. Stanisława. Przybywa jednak nie 8 maja, a miesiąc później. Być może ówczesne władze obawiały się tej wizyty podczas tradycyjnej procesji. Na pamiątkę odbytej wizyty, przed kościołem stoi pomnik Jana Pawła II, w kościele zaś popiersie Ojca Świętego.

W ikonografii św. Stanisław ukazwany jest jako biskup z pastorałem. U boku świętego stoi bądź klęczy maleńka postać, z reguły nie przekraczająca wysokości pasa świętego. To rycerz Piotrowin, który według legendy sprzedał na rzecz biskupstwa swoje ziemie. Zbiegiem okoliczności Piotrowin wkrótce umiera, a jego rodzina, nie chcąc się pogodzić z utratą ziemi, stanowczo zaprzecza. Biskup Stanisław, jeszcze za życia wykazywał szczególną moc – potrafił wskrzeszać. Stał więc nad grobem rycerza, pomodlił się i wówczas Piotrowin wstaje i

zaświadcza o sprzedaży ziemi. Na tę pamiątkę, święty Stanisław ukazany jest u boku maleńkiej postaci (rzadziej kościotrupa) stojącej za plecami świętego.

Pochowani w Krypcie Zasłużonych:

Jan Długosz

Wincenty Pol

Lucjan Siemieński

Henryk Siemiradzki

Józef Ignacy Kraszewski

Teofil Lenartowicz

Adam Asnyk

Stanisław Wyspiański

Jacek Malczewski

Karol Szymanowski

Tadeusz Banachiewicz

Ludwik Solski

Czesław Miłosz

Zwiedzając sanktuarium, nie można pominąć **Krypty Zasłużonych** (Panteonu Zasłużonych). Krakowska Skałka to miejsce spoczynku 13 wybitnych Polaków, wśród nich Jana Długosza, który sprowadził zakon Paulinów na Skałkę, noblisty Czesława Miłosza, wszechstronnego, wybitnego artysty, Stanisława Wyspiańskiego, a także m. in. astronoma i matematyka, Tadeusz Banachiewicz, którego imieniem nazwano krater na Księżycu oraz planetoidę.

Jednym z zasłużonych jest laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. Jak myślicie kto?

Kościół oo. Paulinów na Skałce, gdzie w XI wieku poniósł śmierć święty Stanisław, ówczesny biskup krakowski, to ważne miejsce w biografii Ojca Świętego.

Natomiast w 1979 roku, wkrótce po jego wyborze na papieża, odbyło się tu spotkanie Ojca Świętego z młodzieżą akademicką i wykładowcami krakowskich szkół wyższych, na pamiątkę którego postawiono duży drewniany krzyż. W 2007 roku na placu przed kościołem stanął pomnik Jana Pawła II dłuta Czesława Dźwigaja.

Ciekawostką jest, że tutaj znajduje się źródło zwane **Kropielnicą Polski** lub **Sadzawką św. Stanisława**. Woda ze źródła charakteryzuje się dużą zawartością szczawianów i siarkowodoru, skąd pochodzi jej charakterystyczny zapach. Na środku sadzawki znajduje się barokowa, XVIII-wieczna figura biskupa strzeżona przez 4 orły rozmieszczone na filarach. Upamiętniono w ten sposób ptaki, które wg. przekazów hagiograficznych strzegły ciała św. Stanisława przez trzy dni po jego męczeńskiej śmierci. Jak wiadomo, biskup miał zginąć poćwiartowany

mieczem przez samego króla Bolesława Śmiałego, bądź jego świętę. Jak mówi żywot świętego, jego ciało po trzech dniach zrosło się w jedną całość. Do dziś dnia można na ołtarzu św. Stanisława w skałecznej świątyni zobaczyć pień, na którym Święty oddał życie... U stóp figury biskupa widoczna jest postać Piotrowina. Według legendy, został on wskrzeszony przez Św. Stanisława, gdy biskup został niesłusznie posądzony o przywłaszczenie sobie ziemi, a tylko Piotrowin mógł poświadczyć prawdę.

Co roku w pierwszą niedzielę po 8 maja (czyli po święcie św. Stanisława) wierni, niosąc relikwie biskupa i innych świętych, przemierzają trasę z Wawelu na Skałkę. Tradycja ta sięga czasów kanonizacji biskupa, czyli 1253 roku. Także polscy królowie w przeddzień koronacji pielgrzymowali na Skałkę. Była to forma pokuty za czyn Bolesława Śmiałego.

Myślę, że jest to miejsce wyjątkowe, niezwykle pod kątem historycznym.